Nr. 89. Dnia 22 Kwietnia 1871 r. Sobota. Dnia 10 (22) Kwietnia 1871 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Dziś: Ś-tych Sotera i Kaja PP. MM.
Jutro: Ś-go Wojciecha B. i (Grob. Chr.)
Poniedziałek: Ś-ch Bony Panny i Fidelisa M.
Wtorek: Ś-go Marka Ewangelisty.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 50.
Zachód „ „ 7 „ 8.

Długość dnia godzin 14 minut 18.
Przybyło „ „ 6 „ 40.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Środa: Ś-go Marcelina Papieża Męczennika.
Czwartek: Ś-go Teofila Biskupa.
Piątek: Ś-go Witalisa Męczennika.
Sobota: Ś-go Piotra Męczennika.

— Jutro jako w dzień Śgo Wojciecha Biskupa, odprawiać się będzie Nabożeństwo odpustowe, z wystawieniem N. Sakramentu, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej.

— Jutro też w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się na pamiątkę rocznicy poświęcenia kościoła, Nabożeństwo odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu, z kazaniami i procesjami. W czasie summy Artyści Teatru Wielkiego wykonają na głosy wielką mszę Kurpińskiego, „Oratorium".

— Uznawszy za konieczne oznaczyć termin do ostatecznej wymiany biletów kredytowych państwa poprzedniej formy na bilety nowego wzoru, minister finansów wniósł do komitetu ministrów przedstawienie o ustanowieniu tego terminu na następujących zasadach: 1. Ostateczny termin wymiany biletów kredytowych państwa poprzednich wzorów, wyznacza się, licząc od 1 lipca 1871 r. dla wszystkich gubernji Rossji europejskiej, z wyłączeniem powiatu mezeńskiego w gubernji archangielskiej, jak również dla Królestwa Polskiego—roczny; dla mieszkańców powiatu mezeńskiego w gubernji archangielskiej, dla kraju syberyjskiego, turkiestańskiego i zakaukazkiego—półtoraroczny. 2. Postanowienie o ostatecznym terminie wyznaczonym do wymiany biletów kredytowych państwa poprzednich wzorów, niezależnie od ogłoszenia w ustanowionym porządku przez senat rządzący, drukuje się także w „Gońcu Urzędowym," jak również w dziennikach gubernjalnych, co miesiąc do upływu tego terminu. 3. Na naczelników gubernji w kłada się obowiązek czuwania: aby ogłoszenia o tem postanowieniu, osobno wydrukowane, były przesłane do zarządów włościowych w kilku egzemplarzach dla wystawienia we wsiach, i przybite w miastach na rynkach i targach i w innych miejscach gdzie zbiera się lud. 4. Dla przyspieszenia i ułatwienia wymiany biletów poprzednich wzorów na nowe, upoważnia się kassy gubernjalne i powiatowe do wymiany na posiadane przez nie nowe bilety biletów poprzednich wzorów, należących do osób prywatnych, nie krępując się przytem punktem 4 Najwyższego ukazu z 13 lutego 1868 r., według którego nowe bilety każdej wartości wymieniają się za teraźniejsze bilety tylko takiej samej wartości. 5. O tem upoważnieniu ogłasza się razem z postanowieniem o ostatecznym terminie wymiany starych biletów kredytowych, wskazanemi w §§ 2 i 3 sposobami, przyczem powinno być zrobione zastrzeżenie, że bilety poprzednich wzorów nie będą przyjmowane ani przez kasy, ani przez inne władze skarbowe w gubernjach Rossji europejskiej prócz powiatu mezeńskiego w gubernji archangielskiej, i w Królestwie Polskiem,—po 1 lipca 1872 r. a w pozostałych miejscowościach—po 1 stycznia 1873 r. i że od tegoż czasu przyjmowanie tych biletów nie będzie obowiązującem dla osób prywatnych. 6. Ministrowi finansów porucza się niezależnie od wyłuszczonych rozporządzeń, przedsiębrać i inne środki, jakie uzna za pożyteczne, aby niniejsze postanowienie uczynić o ile można, najwiadomszem. Najjaśniejszy Pan, 19 marca 1871 r. wydaną na przedstawienie ministra finansów uchwałę komitetu, Najwyżej zatwierdzić raczył.

(Dz. War.)

— Biorąc na uwagę grasującą w mieście S. Petersburgu cholerę, początek onej w Moskwie i pojawienie się takowej w tych dniach w Wierzbołowie, Ober-Policmajster miasta Warszawy, uważa się w obowiązku podać do wiadomości publicznej, że dla zapobieżenia pojawienia się tej choroby w mieście Warszawie, ze strony mieszkańców wypada koniecznie przedsięwziąć roztropne środki ostrożności a mianowicie: wystrzegać się niezdrowego pożywienia i napojów, jako to: niedopieczonego chleba, wszelkiego rodzaju zepsutych i niedojrzałych owoców, grzybów, wyrastających kartofli, nieświeżych ryb, źle wędzonej wieprzowiny, niewymoczonego pekeflejszu, zawczesnych i zepsutych jarzyn; ile możności starać się używać do strawy i napoju wody oczyszczanej przepuszczeniem przez filtr, (który nabyć można w wielu tutejszych sklepach) lub węgiel drzewny, powstrzymywać się od zbytecznego używania tak pokarmów jako i wódki, wina i piwa.—Kiedy ciało będzie spocone, to nieużywać zaraz zimnych napoi i niezdejmować odzieży dla ochłodzenia się, dopókąd pot z ciała nie zejdzie.—Przestrzegać, ażeby w mieszkaniach było czyste powietrze, przewietrzając takowe ile można przez otwieranie lufcików niedopuszczając wszakże przytem cugów, niepozostawiać nieczystości w mieszkaniach i baczyć ażeby w należytej czystości utrzymywane były kloaki i doły wylewania pomyj—przez wlewanie do takowych rozczynu korpewasu (3 funty do wiadra wody). Wreszcie zwracać baczną uwagę na stan swego zdrowia i na wypadek najmniejszego bólu żołądka, biegunki lub mdłości, nielekceważyć tych symptomatów, lecz kłaść się do pościeli, starać się rozgrzać i spocić się, używając w tym celu środków wywołujących poty, jako to: herbatę, miętę, kwiat lipowy i t. p., lecz nieużywać bez rady lekarza, mocno działających środków, jako to: na wymioty lub powodujących obstrukcję przy najmniejszem zaś zwiększeniu się przypadłości choroby, bezzwłocznie zasięgnąć rady lekarskiej, albo udawać się do szpitala. (Gaz. Polic.)

= Decyzją JW. Ministra Spraw Wewnętrznych z d. 27 lutego r. b. Nr. 197, Professor Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego Dr Med. Korzeniowski, na skutek podania został uwolniony od obowiązków lekarza ordynującego w oddziale chirurgicznym Szpitala Dzieciątka Jezus, na miejsce zaś jego przeznaczony Dr Med. Benni, assystent przy Klinice chirurgicznej tegoż Uniwersytetu.

— Ł — Powieść Józefa z Mazowsza, p. t. „Kobiety i mężczyźni" należy do małej liczby utworów poważnych w bieżącej literaturze. Autor patrzy się na życie z wyższego stanowiska, doszukuje istotnej treści stosunków ludzkich i usiłuje przedstawić je w oświetleniu podniosłej myśli przewodniej.

Usiłuje, powtarzamy—gdyż oceniając pracę p. Józefa z Mazowsza, jako kompozycję powieściową, uważamy ją za chybioną w pomyśle i przeprowadzeniu.

W „Kobietach i mężczyznach" autor rozpatrując oczyma rozwagi i natchnienia dwa duchowo i fizycznie odmienne, a ciągle dopełniające się światy: niewieści i męzki postanowił ukazać następstwa jakie z kollizji tych dwóch światów płyną.

Prościej myśl owa tak się wyraża: Kobieta i mężczyzna przeznaczeni są do działalności harmonijnej, wspólnej. Oddzielnie stanowią potęgi oderwane, siły osamotnione, a więc bezprodukcyjne. Mężczyzna, który poniża kobietę lub ją lekceważy, kobieta, która gardzi mężczyzną lub nieuznaje jego wartości, prędzej czy później okupią fałszywe o sobie pojęcia czczością serca, bezcelowością życia.

To głębokie i rozległe założenie dotyczące najważniejszych kwestji rodzinnych i społecznych, Józef z Mazowsza przeprowadził za pośrednictwem kilkunastu postaci, z rozmaitych sfer towarzyskich.

Postacie te, okazały się jednak za słabe do dźwigania ciężaru wielkiej idei. Myśli i poglądy autora nie wniknęły w treść duchową jego bohaterów, nie zdołały natchnąć ich czynami samodzielnemi, ożywić ruchem rzeczywistym, wywołującym walkę gorącą przekonań.

Szczególniej uwydatnia się to w charakterach dodatnich. Tacy ludzie, jak Stanisław, Teodor, a choćby i matematyk wpadają pomimowoli w ciągłą kollizję pomiędzy myślą, pragnieniem a czynem. Umieją cierpieć z godnością, pragnąć dobra, oburzać się złem, ale z chwilą napotkania przeszkód w swych dążeniach i celach, zamiast działać dla ich osiągnięcia, zamykają się w smutnych refleksjach i z rezygnacją czekają przyjaźniejszych wypadków.

Postawienie takich czynników akcji, nadaje całej powieści charakter chwiejnej, trwożliwej miękkości. Idea całości rozpada się i niknie niewypełniona w czynach. Tok intrygi i rozwiązanie nie wypływa z sytuacji warunkami charakterów wytworzonych, ale okoliczności zewnętrznych przypadkowych.

Streszczając nasz pogląd na wady „Kobiet i mężczyzn"—zmuszeni jesteśmi zwrócić uwagę autora, że obraną przez siebie myśl przewodnią wcisnął w zbyt szczupłe ramy. Osobistości działające w powieści, nie reprezentują wszystkich stron kwestji, albo też przedstawiają je słabo i niewyraźnie. U niektórych z nich (Stanisław, matematyk) nieuznanie kobiety nie płynie z głębi przekonań, ale jest dziełem ślepego przypadku.

Jeżeli skutkiem tego powieść Józefa z Mazowsza, uważamy za utwór niewypełniony w głównym pomyśle, to trudno nam z drugiej strony odmówić uznania talentowi rozlanemu bujnie w szczegółach. Od pierwszej do ostatniej stronnicy, przenikająca na wskroś ten utwór poezja, trzyma czytelnika w podniosłym nastroju. Obrazy liryczne, osnute na tle rzewnego, spokojnego uczucia, wychodzą z pod pióra Józefa z Mazowsza, pełne porywającego wdzięku. Niektóre rozdziały tej powieści czytają się jednym tchem, z przyśpieszonem serca biciem,—tyle w nich pięknych myśli i artystycznie pomyślanych sytuacji.

Całość natchniona jest ciepłem uczucia i oblana promienistą światłością myśli. Autor wciąż tęskni do ideałów, pragnie dobra, potępia złe. Ale ideały jego nie przybrały jeszcze konkretnej szaty, nie wcieliły się w pewien kształt widomy. Dla tego mogą czytelnika rozrzewniać i podnosić ku niebu, ale porwać go za sobą, przykuć potęgą piękna, wskazać jasno drogi i cele do których iść mu potrzeba—nie potrafią.

- E - *Targi Warszawskie.*—Kupowano na targach lecz jednocześnie i gniewano się, a była słuszność gdyż wszystkie artykuły żywności podrożały ogromnie i to bez żadnych powodów, mogących usprawiedliwić podobny stan rzeczy.

Ryby żywe np. sprzedawano po takich cenach: funt szczupaka kop. 40, karpia kop. $27\frac{1}{2}$, lina kop. 30, śnięte taniej ceniono funt jesiotra kop. 30, sandacza kop. 19, szczupaka kop. $17\frac{1}{2}$, drobniejszych ryb kop. 12.

Nabiał pozostał przy dawniejszej cenie funt masła świeżego niesolonego kop. 35; solonego tak zwanego do potraw kop. 29 do 32, kwarta śmietany kop. 25 do 30, śmietanki kop. 14 do 16, mleka niezbieranego kop. $7\frac{1}{2}$ funt grzybów kop. 30 do 40, kopa jaj kop. 75 do 90.

Drób doszedł bajecznych cen, indyka dużego ceniono rs. 3 kop. 50; indyczkę rs. 2 kop. 10; parę kurcząt młodych rs. 1 kop. 20; pularda kop. 60; kaczka kop. 50.

Jarzyny sprzedają się po cenach zeszłotygodniowych, korzec kartofli po rs. 2; pęczek marchwi kop. 4 do 6; koszyczek sałaty kop. 15 do 18.

Na plac krasińskich drzewa przywieziono bardzo a nawet za dużo, jak na obecną porę ciepłą. Nic więc dziwnego że kupców nie znalazła się odpowiednia liczba do ilości dostawców, pomimo to jednak drzewo było drogie i tak: fura szczap brzozowych była cenioną rs: 3 kop. 75, olszowych rs: 3 kop. 50, sosnowych rs. 3 kop. 30, kloc duży na jednokonnej furmance rs: 5 kop. 25.

Na Pradze targ na konie przedstawiał wszelkie powodzenia, gdyż tak handlarze jak i dostawcy zamiejscy przybyli na plac targowy z towarem, kupców jednak znalazło się mało. Przedewszystkiem nabywano konie robocze, chociaż i piękniejsze znalazły popyt aczkolwiek dosyć słaby. Z tem wszystkiem jednak ceny są wysokie, za konia roboczego młodego żądano rs. 100 do 120, za włościańskiego podjezdka młodego rs. 50.

Na placu wołowym nabyto kilkaset sztuk rogacizny po cenach cokolwiek niższych od zeszłotygodniowych, za dużego wołu stepowego płacono dukatów 27 do 30, za mniejszego dukatów 22 do 25.

Targ wieprzowy mniej był ożywionym niż zwykle, albowiem dostawców mniej przybyło jak zwykle, za dużego wieprza płacono rs. 21 do 24, za mniejszego rs. 13 do 16.

Cetnar siana ceniono kop. 95 do rs. 1 kop. 15, słomy kop. 50 do 65, pęk słomy kop 11 do 14.

= W czasie mającego odbyć się w poniedziałek o godzinie 11-ej zrana w kościele ewangielickim nabożeństwa, jako w stuletnią rocznicę urodzin Samuela Bogumiła Lindego, autora „Słownika języka polskiego," artyści i orkiestra w połączeniu z chórami Warszawskiego Konserwatorium Muzycznego, pod kierunkiem p. Apolinarego Kątskiego, wykonają następne dzieła religijne: Chórał na same głosy: „Tobie Panie się powierzamy",—Chór z towarzyszeniem organu i instrumentów smyczkowych Mendelsohna Bartholdy,—Psalm „W Tobie ja samym Panie" na same głosy, muzyka Mikołaja Gomółki z XVI wieku,—„Alleluja!" na same głosy utworu Grzegorza Gorczyńskiego z tegoż wieku,—„Modlitwę" Apolinarego Kątskiego, którą wykona chór z towarzyszeniem organu i instrumentów smyczkowych,—i nakoniec Chórał Mendelsohna Bartholdy.

Słyszeliśmy, że po odbytem nabożeństwie, wielbiciele zasług Lindego zamierzają złożyć cześć jego pa-

męci w osobach córek zmarłego, z których jedna z odległych miejsc umyślnie na poniedziałkowy obchód stuletniej rocznicy urodzin ojca przybyła do Warszawy. Mamy nadzieję, że znaczna część obecnych w kościele, przyczyni się osobistym udziałem do tego wyrażenia hołdu pamięci człowieka, tyle zasłużonego sprawie naszej oświaty i języka.

= Z chleba, który dzisiaj za dobre pieniądze sprzedają w niektórych miejscach w Warszawie, możnaby mieć wyborny użytek. Nadałby on się bowiem doskonale do budowania pieców i innych tego rodzaju czynności, jako równający się z gliną najlepszego gatunku. Że jednak budowanie pieców w żołądkach naszych byłoby co najmniej zbytecznem, zwłaszcza, że teraz na lato idzie,— wołamy zmiłowania: „Panowie piekarze! cośmy wam zawinili? Za co nas skazujecie na karę śmierci przez otrucie chlebem? Czyliż jaka armja nieprzyjacielska przecięła pod Warszawą dowóz zboża, alboliteż tak szkodliwie oddziaływa na was przykład niektórych kolegów waszych w zdzieraniu publiczności panów rzeźników, którzy ciągle podwyższają ceny na mięso coraz gorszego gatunku.“

= Pod mostem żelaznym od strony Warszawy, z przybyłych galarów z Galicji, pozostało się już tylko trzy z jabłkami.

= Przed kilku miesiącami w kółku tutejszych młodych pracowników na polu naukowem powstała myśl napisania i wydania encyklopedji naukowej. Zamiar ten postanowiono pierwiastkowo doprowadzić do celu wspólnemi siłami tak, by każdy z autorów opracował pewien dział i dołożył się do kosztów wydania, a za to w odpowiednim stosunku dzielił się zyskami, jakieby otrzymano po sprzedaniu nakładu. Stopniowo grono pierwszych projektodawców rosło w siły, urabiając coraz gruntowniej program tego ważnego naukowego wydawnictwa. Spółpracownicy jednak różnili się pomiędzy sobą co do jego sposobu. Wielu zdawało się że drogą składki 10 rublowej od każdego z nich (jak proponowano) zbierze się summa zbyt mała, by mogła wystarczyć na wszystkie koszta wydawnictwa, a co ważniejsza że może wydawcy nie zechcą popierać sprzedaży dzieła, które w taki sposób wyłamywało by się ze zwykłej kolei wydawniczej. Obawy może były płonne, dość że je po długiem wahaniu się ogół spółpracowników postanowił uwzględnić. Jakoż w chwili obecnej toczą się układy z jednym z tutejszych bardziej znanych wydawców i te, o ile słyszeliśmy, są już na ukończeniu, tak że za parę tygodni a może i wcześniej ujrzymy już prospekt wydawnictwa encyklopedji naukowej.

Słowo jeszcze o samem dziele:

Brak ogólnego podręcznika naukowego był dotychczas niczem nie zapełniony. Encyklopedja powszechna zbyt jest obszerną, by mogła traktować o kwestjach naukowych w sposób wyczerpujący, zresztą układ w niej jest alfabetyczny ogólnie. W mającej się wydać encyklopedji naukowej ma być przyjętą podobno zasada podziału całości na pojedyncze nauki, a w tych dopiero wprowadzony ma być porządek alfabetyczny. Będzie to więc, jeśli się tak można wyrazić, zbiór encyklopedji pojedynczych nauk. Każda z gałęzi nauk będzie miała swoją sekcję, i w tej spółpracownicy pracować będą pod kierunkiem jednego z pomiędzy siebie, a to dla jedności; kierownikami takiemi będą znani już z naukowych prac specjaliści. Nie wątpimy, że wydawnictwo tak prowadzone zyska dobre przyjęcie u publiczności i będzie dobrym nabytkiem dla naszej literatury.

= W Sochaczewie krowa jednego ze starozakonnych mieszkańców miasta, wydała na świat cielę o dwóch zrośniętych z sobą głowach.— Głowy tego dziwotworu odcięte od tułowu, przywieziono do gabinetów Warszawskiego uniwersytetu.

= Widziano w tych dniach już kilkakrotnie przelatujące po nad Warszawą bociany, stąd odwiecznym zwyczajem wywnioskowano, że będzie już ciepło. Otóż chcieliśmy zwrócić w tym względzie uwagę. Co za czem idzie? Czy bocian wybiera się w drogę do letniego swego miejsca pobytu, przewidując ciepło, czy też dopiero po jego ustaleniu się? W pierwszym razie zjawienie się tego wędrownego ptaka byłoby istotnie zapowiedzią ciepłej temperatury, w drugim zaś razie nie mogłoby nic wróżyć, ale tylko stwierdzałoby, że jest ciepło, o czem zresztą każdy sam potrafi się przekonać nie gorzej od bociana. Otóż nie ma wątpliwości, że zachodzi ów drugi przypadek, a wróżby nie są wróżbami, bo następują po fakcie i w skutek właśnie tego faktu. Gdyby bociany, ujrzawszy nas w letnich paletotach, wróżyły sobie, że *będzie* gorąco, lub widząc nas chodzących pod parasolami, *spodziewały* się deszczu, w jaki sposób ochrzcilibyśmy to postępowanie? Niewiemy, ale niestety my to a nie bociany mamy takie wyobrażenia przesądne. Doprawdy aż wstyd przed bocianami, dobrze że żaden z nich słów tych nie będzie czytać. Spotkawszy się wczoraj w południe z jednym z naszych znajomych prowadziliśmy z nim właśnie o tym przedmiocie rozmowę, starając się wykazać błędność tak rozpowszechnionego przesądu. W tem ktoś z przechodzących zawołał, „bociany lecą.“ Rzeczywiście wędrowało ich czterech lecąc od południa ku północy. Nasz znajomy zapomniał widać w tej chwili o przedmiocie rozmowy, bo z całą naiwnością rzekł *będzie ciepło.* I narzekać tu jeszcze, że ludzie nie mają stałych przekonań!

= W tutejszych sferach artystyczno-teatralnych mówią o wznowieniu od dawnego czasu niegranego „Cyrulika Sewilskiego.“ Niezadługo też podobno mają się rozpocząć orkiestrowe próby „z Fra-diavola,“ nowości nie zupełnie świeżej ale zawsze dobrej. Możemy więc cieszyć się nadzieją, że przez lato nie samej tylko „Pięknej Heleny“ słuchać nam przyjdzie.

= „Klinika“ donosi w ostatnim swym numerze, że Doktór Aleksander Wolf otworzył (przy ulicy Karmelickiej Nr 7) pracownię *uroskopijną*, to jest służącą do wykonywania rozbiorów chemicznych moczu. Przybywa nam zatem jeszcze jeden specjalny zakład bardzo pożądany dla lekarzy, bo uwalniający ich od wykonywania u siebie pojedyńczo owych rozbiorów. Dr. Wolf znany jest ze swej pracy: p. n. „Uwagi nad fizjologją żółci“ (1868) za którą jeszcze jako student b. Szkoły Głównej otrzymał medal złoty; obecnie zajmuje posadę assystenta katedry chemji lekarskiej, przy tutejszym uniwersytecie. Stanowisko to pozwala właśnie mieć pewność, co do ścisłości wykonanych w nowej pracowni rozbiorów.

= Dziś w południe odbyła się próba z jutrzejszego przedstawienia żywych obrazów z dramatu Deotymy: „Wanda.“ Oprócz żywych obrazów amatorka panna Elżbieta Bogusławska odśpiewa arję z opery Verdi'ego „Attila“; zaś pan Adam Herman odegra Servais'go: „Concert militaire“ z towarzyszeniem orkiestry.

= W mieście Łukowie ma być w ciągu roku bieżącego wzniesiona bóżnica. Wyznaczona na ten cel summa wynosi rubli 2970.

= W powiecie Bialskim ma być w roku bieżącym zbudowana droga bita 1-szej klassy, pomiędzy Włodawą a Chotyłowem.

= W mieście Radzyniu cmentarz parafjalny ma być rozszerzony i uporządkowany. Koszta wyniosą około 2000 rubli.

= W zeszłym miesiącu w powiecie Radzyńskim we wsi Jabłoń, lokaj hr. Łubieńskiego Głazowski, wziąwszę w rękę ze stołu rewolwer dla obejrzenia go, przypadkowo wystrzelił i ranił się w brzuch tak niebezpiecznie, ze w kilka dni potem umarł.

= Wczoraj o godzinie 5 po południu, zapaliła się belka i ściana drewniana w kuchni handlu win p. Stępkowskiego. Nadbiegli żołnierze straży ogniowej ogień natychmiast ugasili; przyczem wyrąbano część sufitu nad kuchnią. Straty są małoznaczące.

= Pan Rapacki wyjeżdża na urlop w pierwszych dniach maja i wróci w początkach lipca.

= Administrator kościoła Ś. Marcina wraz z przewodniczącym śpiewami w czasie grobów Zbawiciela, składają niniejszem podziękowanie panom: Małeckiemu i Szrederowi za udzielenie fortepjanu z ich fabryki pochodzącego.

= W dniu wczorajszym pędzono do szlachtuza miejskiego cztery bawoły, przeznaczone na miejscową konsumcję, z tych trzy prawdziwie ogromnej wielkości, czwarty zaś nieco mniejszy. Pomimo naszej chęci, nie mogliśmy dowiedzieć się zkąd te zwierzęta zostały dostawione, i za jaką cenę sprzedane naszym rzeźnikom.

= Na ulicy Długiej w miejsce poschłych topoli przed domem więzienia głównego, zasadzić mają młode kasztany; doły potrzebne do tego już są pokopane i samo zasadzenie zaraz po niedzieli ma nastąpić.

= Na ulicach: Dzikiej, Karmelickiej, Nowolipiach, Leszno i Elektoralnej, dokonywają się naprawy bruków kamiennych.

= Koncert na arfie pana Pistora, odłożonym został na dzień dzień 30ty b. m.

= Poniedziałkowy koncert na korzyść rodziny pozostałej po ś. p. Janie Hornziel szefie orkiestry Teatru Wielkiego da poznać publiczności po raz pierwszy publicznie występującą amatorkę śpiewaczkę panię Zwolińską, której dźwięczny kontraltowy głos mieliśmy sposobność słyszeć w małem kółku słuchaczów w Towarzystwie Muzycznem. Prócz tego przy towarzyszeniu na fortepianie pani Muchanów, pani Modrzejewska deklamować będzie tłumaczony z niemieckiego wiersz p. t. „Piękna Jadwiga.“ Drugą część koncertu zapełni symfonja Antoniego Rubinsztejna „Ocean.“ Utwór ten po raz pierwszy wykonany będzie w Warszawie. Takąż samą nowością będzie uwertura w „Tatrach“ pana Żeleńskiego którą kompozytor sam dyrygować będzie. Urządzeniem koncertu zajmuje się pan Adam Münchhener.

= Z Łomży donoszą że przebywające tam od pewnego czasu towarzystwo dramatyczne daje w miejscowym teatrze przedstawienia. W repertoarze towarzystwa utwory Fredry i Korzeniowskiego zajmują przeważne miejsce. Pomiędzy artystami w skład towarzystwa wchodzącymi znajduje się pani Sochaczewska ze Lwowa.

= W obecnej porze więcej jak tysiąc dziatek uczęszcza do Ochron.

= Dziś z rana o godz. 7-ej w Zamku, od wypadłego z pieca zarzewia, zatliła się podłoga i sufit. Nadbiegła straż ogniowa szerzeniu się ognia zapobiegła.

= W zamieszczonem w Nr 86 naszego pisma w ogłoszeniu o małżeństwie zawartem pomiędzy panem Apoloniuszem Nernhejm a panną Heleną Skrzypińską zaszła pomyłka w nazwisku pana młodego. Zamiast Nernhejm wydrukowano błędnie Hernhejm.

= Za głowę marmurową, w Herkulanum wykopaną, p. Sam. Kopr. z Diatkiewicz, daje 5 rubli 50 kop. kto da więcej? Głowa ta przyznaną zostanie temu, kto najwyżej za nią ofiaruje do dnia 1 czerwca r. b.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od J. D. rs. 1, i bezimiennie rs. 1, dla ucznia L. W. na opłacenie wpisu.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Wielkim 303; w teatrze Rozmaitości 427.

— W dniu onegdajszym, pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn—, kobiet—; na cmentarzu katolickim mężczyzn 6, kobiet 6, dzieci 8; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn—, kobiet—; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn—, kobiet—. (Gaz. Polic).

— W dniu onegdajszym, przyjechało do Warszawy osób: 226, wyjechało zaś 207.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
17	Książęca	Piekułowska	Wd., nogi w ranach syn mały.
3	Inflancka	Kowalska T.	Lat 80 słaba, na nogi.
1	Czarna	Pamper B.	Sparaliżowany, dz. 5 dr.
1	Czarna	Policer Szmul	Chory na astmę, 3 dr. dz.
29	Rybaki	Przybylska F.	Lat 74, ręka skaleczona, córka z pięciorgiem dzieci
2	Rybaki	Oleszyńska H.	Dzieci drobnych 5-ro.
24	Rybak.	Bolacki J.	Lat 80, żona 74 oboje słabi.
45	Złota	Chmielewska	Prawie niewidoma niemoże pracować.
8	Wronia	Beneka St.	Sparaliżowany, siostra, 4 dz.
4	Stare Mias.	Długoszewski	Lat 74, żona tyleż oboje słabi.
15	Bednarska	Bauer T.	S paraliżowany, żona stara, córka 4-ro dzieci.
1	Szamborsk.	Fejcht M.	Lat 80 wyszła ze szpita.
3	Zakątna	Nowakowski	Lat 70, chory obłoż. dz. 3-je.
49	Długa	Marcinkowska	Mąż nieobecny, 5 dr. dz.
6	Piekarska	Szmigelska P.	Mąż opuścił słaba, 4 dr. dz.

† W dniu 24 b. m., to jest w następujący poniedziałek, w kościele powązkowskim, o godzinie 9tej rano, odprawioną zostanie Msza Święta, za dusze z familji **Gawareckich**, a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego; o czem Nadzór cmentarza, interesowanych zawiadamia.

—2721—

† Dnia 24 b. m., t. j. w poniedziałek, o godz: 10tej z rana, w kościele Śgo Krzyża, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Aliny **Smolikowskiej**, na które brat zmarłej, Familję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —2735—

† W dniu 22 b. m., o godzinie 4½, zmarł Ludwik Władysław **Piwowarski**, Doktor medycyny. Na wyprowadzenie zwłok z kościoła Świętej Anny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na cmentarz powązkowski, w dniu 24 b. m., o godzinie 5tej po południu, matka, żona i rodzeństwo, Przyjaciele Kolegów i Znajomych zmarłego, zapraszają. —2744—

— Radca Dworu Piotr Holoskiewicz, składa najszczersze podziękowanie mieszkańcom Włoszczowy i okolic, za okazane przez nich współczucie przy pochowaniu zwłok małżonki jego Eugenji **Holoskiewicz**, a szczególniej Doktorowi Libkind, który z całą bezinteresowną troskliwością chciał przedłużyć życie tej, która dziś pozostawiła w nieutulonym żalu męża, rodzeństwo i dwu-letnią sierotkę. —2746—

Droga żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz porównawczy dochodu za miesiąc marzec 1871 roku.

1) Z ruchu osób . . .	rs.	23,157	kop: 50½.
2) Z przewozu towarów . .	rs.	53,884	kop: 21.
3) Różne dochody	rs.	249	kop: 47.
W ogóle	rs.	77,291	kop: 18½.
W marcu 1870 r. było dochodu	rs.	59,072	kop: 92.
Zatem w r. 1871 więcej . .	rs.	18,218	kop: 26½,

czyli o 30%.

(1—1) —2728—

—*Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej* zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty pozostawione w kwartale Iszym r. b. przez passażerów

w powozach i na stacjach drogi żelaznej, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć. (1—3) —2717—

Wyjechali z Warszawy: Jenerał Majorowiu *Haller*, do Skierniewic i baron *Wrangel*, do Płocka; Tajny Radca *Braunszwig* do Lublina.

— Komitet do spraw Króleswa Polskiego, ma wkrótce przystąpić do rozpatrzenia projektu nowego prawa o reformie sądowej w kraju Nadwiślańskim wraz z osobnemi wnioskami dostarczonemi w tym przedmiocie przez Ministerja: spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, finansów i dóbr państwa, kontrolli państwa i drugiego oddziału własnego Jego Cesarskiej Mości biura. („Gołos“.

— Dnia 19 lutego v. s. 1871 r. o' godzinie 6½ rano, było silne trzęsienie ziemi w Irkucku, trwające minutę; zrazu czuć tylko było lekkie wstrząśnienie, ale w pół minuty ziemia uległa tak silnemu falowaniu, że siedzący na krzesełkach lub leżący na łóżkach, jedni pospadali, a drudzy ledwie utrzymali się; w niektórych miejscach piece popękały.

— Ruska agentura telegraficzna przesłała następny telegram z Bolderaa: 26 marca, piątek, w nocy. Cześcią w skutek wybuchu min, nabitych 45 pudami prochu, częścią zaś w skutek wichru południowo-zachodniego, massy lodu w ujściu Dzwiny Zachodniej do pewnego stopnia się usunęły. W korycie rzeki jeszcze dwie ogromne massy lodu pozostały. „Gołos“

— „Ruskie Wied.“ donoszą iż w d. 7 (19) z. m. w m. Szuja przy rewizji pewnego domu skutkiem podejrzenia, wykryto płytę miedzianą oraz różne przynależytości i narzędzia do odbijania fałszywych 3 rub. i 5 rublowych biletów i serji. Przy zaaresztowanym na kolei żelaznej mieszczaninie m. Kaługi Janie E: znaleziono rownież 29 sztuk fałszywych 3 rublowych biletów kredytowych. Sledztwo w tym względzie zarządzono.

— W ostatnim zeszycie miesięcznego pisma „Ruskaja Biesieda“ umieszczone są pośmiertne prace znanego niegdyś redaktora „Kołokoła“ Hercena; oraz artykuł p. t. „O wychowaniu narodowem“ przez pedagoga, która to praca przechodząc system niemiecki zasadzający się na tem, że wychowanie tam wyrabia „niemca“ a nie człowieka tłumaczy zarazem dla czego tak zwane ogrody Froebla nie mogły sie przyjąć i rozpowszechnić w Cesarstwie, bo warunki wychowania płynąć powinny z narodowego ducha, zwyczajów i potrzeb.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Działania wojenne Wersalu, poraz trzeci w tej trzytygodniowej niespełna kampanji, wznawiane, pomimo stanowczości, jaką zapowiadały w dniu 17-m b. m., w dalszym rozwoju swym nie stwierdziły wcale tej energji, bez której krew daremnie tylko rozlewać się będzie, nie przynosząc żadnego pożytku dla sprawy pokoju. Powstańcy wyparowani wprawdzie zostali z Asnières, ale Neuilly dotychczas zostaje w ich posiadaniu; 18-go w wieczór tylko forpoczty powstańcze cofnęły się o 100 metrów ku **Paryżowi**, jak widzimy rzecz błaha — a do 19-go w wieczór nic ważnego nie zaszło. Zatem Neuilly przez cały dzień 19, znajdowało się jeszcze w rękach powstania — częściowo przynajmniej, nigdy bowiem nie było posiadanem w całości.

Thiers mocno żałować musi, iż porzucił mądrą swą politykę wyczekiwania, tak w ogólnej kwestji insurrekcji, jak i w specjalnej kwestji militarnej. Nie posiadając sił dostatecznych — przed zebraniem się jeszcze tego czemby mógł rozporządzić — wykonywa on ataki na jednych punktach, i osłabia się na drugich. Są to ataki forsowne: aby na daną miejscowość uderzyć, trzeba zebrać wojska z innych miejscowości, a przez to zepsuć sobie szyk strategiczny, atakować zawsze przeciwnika na jednym tylko punkcie, zamiast na całej linji, odnosić zawsze tylko częściowe korzyści i z większem wytężeniem, z wyższym podatkiem krwi, w dłuższym przeciągu czasu prowadzić dzieło, które przy użyciu odrazu większych sił, dałoby się zmniejszemi ofjarami przeprowadzić.

Tem sobie tylko wytłómaczyć można brak współczesności i ciągłości w działaniach wersalskich. Ostatni fakt wzięcia Becon i Asnières najlepiej dowodzi iż rząd nie posiada jeszcze sił dostatecznych do prawdziwie stanowczego wystąpienia. Inaczej byłby atakując Asnières zaatakował jednocześnie część Neuilly posiadaną przez powstańców, zagroził Clichy i zamiast cofać wojska swe z Longchamps byłby przeciwnie — jak największe siły rozwinął od Point du jour w kierunku północnym między Sekwaną i wałem.

Uwagi te nie mają nic wspólnego z sympatjami lub nienawiściami dla komuny. Na krwawą, nieuniknioną pracę zgniecenia Paryża, patrzy się okiem bezstronnem, a stronność objawić się może tylko zatem co dobre, co stosowne, co dla Paryża i dla Francji najlepsze, co najpewniej i najprędzej do zamierzonego celu doprowadzi. Tą najpewniejszą drogą, drogą przyjętą w samym początku ruchów paryzkich przez Thiersa była polityka wyczekiwania, cierpliwości. Na tło jakie stwarzał podobny systemat można było rzucić, fakt stanowczego, szczerego ukonstytuowania rzeczypospolitej, t. j. zamienienia formy niepewnej powstałej nagle, jedynie tylko z braku monarchji, w stałą ściśle określoną formę istnienia państwowego, mającą swoje własne uprawnienie, swoje własne żywioły, środki i cele — jeżeli już raz przyjąwszy nazwę, chciano mieć i rzecz nazwie tej odpowiadającą.

Takie jawne zamanifestowanie się z myślą i wolą republikańską byłoby dzielniej dopomogło do uspokojenia Paryża, niż wszystkie bezskuteczne dotychczas operacje militarne i kto wie, czyby dziś jeszcze krew płynęła gdyby zgromadzenie było od siebie ogłosiło rzeczpospolitą zaraz po 18 marca, zamiast występować z niedorzecznemi proklamacjami. Niewątpliwie, wszystko co ruchy paryzkie wcieliły w siebie z żywiołów szlachetniejszych, byłoby w pierwszej zaraz chwili stanęło po stronie rządu i zgromadzenia, gdyby ostatni a najważniejszy ten czynnik życia państwowego dawał szczere, silne rękojmie utrzymania rzeczypospolitej.

Ludzi tego odcienia było bardzo wielu w Paryżu. Kłamstwa ustępują dziś już miejsca prawdzie. Umysły nienawistne dla komuny a dobrze poinformowane, jak korrespondent „Ind. belge“ zapewniają, że udział w wyborach 26 marca był daleko bardziej ożywionym niż w zarządzonych przez Favra w listopadzie r. z. Jeżeli przy tak znacznym udziale wyborcy 26 marca wydali ze swego łona tylko komunę, tłómaczy się to przez zerwanie kompromissu, odmówienie ze strony Wersalu wszelkiej powagi zabiegom Saisseta, przez propagandę abstynencji, która nie dozwoliła postawić kandydatur umiarkowanych: jednem słowem przez oddanie rzeczy publicznej na pastwę ludzi komuny.

Nie trzeba przytem zapominać, że w liczbie wybranych było ze dwudziestu takich, którzy znaleźli się w komunie nie na swoim gruncie i ustąpili z niej w krótkim przeciągu czasu. Ci ludzie wyszli właśnie z łona rozsądnych, umiarkowanych wyborców. Znaleźli się wprawdzie w rażącej mniejszości, ale też nic dziwnego, bo stronnictwo, do którego należeli, przed wyborami nic nie zrobiło, aby ich liczebnie wesprzeć. Wszakże sam p. Thiers w okólniku swoim z chlubą powiedział: „że dobrzy obywatele byliby odnieśli zwycięztwo wszędzie, gdzieby do urn wyborczych stanęli.“ Dla czegóż im nie dano zwycięztwa tego odnieść!

W łonie komuny uważanej niepodzielnie, jako zbiór rządzących i rządzonych znajduje się bez wątpienia wielu lekkomyślnych, wielu awanturników i próżniaków, wielu nieszczęśliwych i potrzebujących chleba a marzących o smacznych biesiadach, jakie im ma dać socjalizm, ale całego tego zbiorowiska nie można nazywać łotrowskiem, choć to nazwa najłatwiejsza, nic nie kosztująca.

Są w łonie gwardji, w łonie agitacji ulicznej, samej nawet komuny żywioły uczciwe, są fanatycy bijący się za idee. Więcej jeszcze dobrych żywiołów po za komuną zachowuje zupełną bierność i gdyby rzeczy ułożyły się były według normy, jaką im rozumna ich konieczność nadaje, przekonanoby się że ani gwardja, ani Paryżanie nie marzą o federacji komunalnej, że chcą czego innego, o co innego się biją, za co innego umierają.

Może to być złudzenie, ale i złudzenie jako fakt psychologiczny, staje się niekiedy równie potężnem jak najprawdziwsze przekonanie.

Trafne są, zdaniem naszem, słowa tego korrespondenta, o ktorym wspomniano już wyżej, przesłane przed dziewięcioma dniami z Wersalu do „Ind. Belge.“

„Straszna wojna srożąca się dzisiaj, mówi korrespondent, wynikła z nieporozumienia. Znaczna część gwardzistów walczy w dobrej wierze: dają się oni zabijać dla idei. Sądzą, że król już ogłoszony w Wersalu, że armja wersalska dopuszcza się obrzydłych egzekucji, że rząd zdradza rzeczpospolitą, że w Wersalu chcą ogłodzić i zbombardować Paryż. Za takie to kłamstwa i oszczerstwa mrze gwardja narodowa, mniemając że umiera w obronie praw swoich, dla ocalenia rzeczypospolitej. To nieszczęsne nieporozumienie podtrzymywane przez przywodzców powstania jest przyczyną wojny domowej. Gdyby zgromadzenie chciało, mogłoby zapobiedz dalszemu rozlewowi krwi, a przynajmniej złagodzić srogość wojny domowej. Dość byłoby tylko ogłosić rzeczpospolitą; lecz niestety zgromadzenie nie będzie tyle mądrem, aby dokonać aktu politycznego, któryby oszczędził nam wiele zniszczenia i łez.“

Wiadomości Telegraficzne.

Paryż 18-go g. 8 z rana. — „Agence Havas“ rozsyła następujący telegram: Wojska wersalskie zaczepiły wczoraj w wieczór (18-go) forpoczty federalne pod Neuilly i zmusiły je do cofnięcia się o 100 metrów. Z głównego sztabu powstańców donoszą: Wojska wersalskie usiłowały wczoraj wykonać napad na szańce przed fortem Issy, ale zostały energicznie odparte. Również nie powiódł się wersalczykom napad na dworzec drogi żelaznej w Clamart. Jenerał Okołowicz objął dowództwo naczelne w Asnières po pułkowniku Dąbrowskim bracie jenerała. Raport nowego dowódcy mówi, że dzień wczorajszy był dość zadawalniającym. Federalni trzymają się ciągle w Asnières u przyczółka mostowego. Most łyżwowy wcale nie zerwany. „Ciągłe deszcze utrudniają komunie utrzymanie gwardji pod sztandarami i nakłonienie ich do nieschodzenia z posterunoów.

Paryż 19-go g. 8 z rana. — Dzienniki „Vengeur“ i „Mot d'Ordre“ przemawiają za pojednaniem się z rządem wersalskim, pod następującemi warunkami: 1) utrzymanie rzeczypospolitej; 2) oddzielna ustawa gminna dla Paryża i wszystkich miast Francji; 3) autonomja gwardji narodowej; 4) rozwiązanie zgromadzenia narodowego w Wersalu i komuny w Paryżu; 5) Nowy wybór Zgromądzenia Narodowego i reprezentacji gminnej; 6) ustanowienie władz tymczasowych w Paryżu i Wersalu; 7) amnestja i zawieszenie broni.

Paryż 19 go z rana. — Wojska rządowe zajęły wczoraj w wieczór Asnières i wyparly powstańców na drugi brzeg rzeki, przyczem wzięły pewną ilość jeńców. Straty wojsk nieznaczne. W dworcu kolei żelaznej ustawiono baterje tamujące przejście przez most. Wczoraj wieczorem pod Neuilly żywa kanonada.

Paryż 19 go wieczorem. — Walka działowa przez cały dzień nieustawała, pomiędzy Courbevoie a bramą Maillot, Asnières, Puteaux i Levallois. Pomiędzy Asnières i Courbevoie użyto przeciwko wersalczykom wagonów opancerzonych. Dąbrowski, ktory dziś z rana powrócił z Asnières, wzmocnił wszystkie stanowiska w Neuilly i zalecił dowódzcom aby się trzymali odpornie. Na bulwarach La Saussaye i Argençon ustawiono baterje; przeznaczone one są do ostrzeliwania zamku Neuilly i baterji wersalskich w avenue. Na wszystkich ulicach przyokopowych, powznoszono barykady z frontem na zachód i południe (od strony spodziewanego ataku) „Reveil“ pisze, że nie jest prawdą, aby wojska wersalskie zajęły most pod Asnières. Przeciwnie, sfederowani trzymają w swem ręku barykady u przyczółka mostowego. Na południu wielka koncentracja wojsk wersalskich. Co godzina wyglądają tu ogólnego napadu.

Paryż 19-go. — „Temps“ i „Avenir national“ ganią surowo zniesienie czterech dzienników: „Cloche“, „Soir“, „Opinion nationale“ i „Bien public“. — „Siècle“ utrzymuje, że swobody municypalne, jakie zapewniło Paryżowi prawo z 14 go b. m., redukują się prawie do zera. „Avenir national“ wykazuje, że postawa przyjęta przez Zgr. Nar. utrudnia w wysokim stopniu pojednanie.

Londyn 19 go. — W Boulogne usiłowano dziś zatknąć czerwoną chorągiew. Spokój wszakże bezzwłocznie przywróconym został.

Bruksella, 19go. — Do „Etoile belge“, telegrafują z Paryża: Zacięta walka w Neuilly 17go rozpoczęła się gwałtownym ogniem z domów i ogrodów. Kartaczownice zmiatały powstańców. Bataljon 261 poszedł w rozsypkę, utraciwszy w samym początku walki dowódzcę. Straty powstańców ogromne. Cofnęli się czemprędzej ku Paryżowi, z obawy, aby im Wersalczycy nie przecięli odwrotu. Granaty wyrzucane z mostu w Neuilly dosięgają już Ternes, Rondpoint i Etoile Parc Monceaux. Spodziewany jest napad na Asnières (Courcelles?) i Clichy. W razie szturmu, działa na Montmartre przyjmą udział w walce. Pod Vanves i Issy nie było walki.

Wersal, 18go. — Prawdopodobnie w gabinecie nastąpią zmiany. Dufaure zastąpi Picarda, a Lefevre lub Portalis Dufaura.

Wersal, 19go. — Wojska rządowe zdobyły Neuilly. Powstańcy cofają się na całej linji. Trocadero zaprzestał ognia. Barykady na nowo budowane. Pogłoska o ustąpieniu Picarda zaprzeczona.

Wersal, 19go. — Komuna grozi zajęciem pałacu poselstwa austrjackiego pod pozorem, ze w pałacu tym znajdują się meble należące do Eugenji. „Rappel“, „Siècle“ i „Verité“, zapowiadają na poniedziałek lub wtorek (24 lub 25go) ogólne rozpadnięcie się federacji gwardji paryzkiej połączone z wielkiem powstaniem w Paryżu.

Londyn, 19oo. — Pogłoska, że Napolen Bonaparte zamierza wkrótce opuścić Chislehurst, zajmuje żywo tutejszą opinję. Bonaparte miał podobno powiedzieć: „Nie wątpię o tem, że niezadługo opuszczę już Chi-

slehurrt, ale nie na to, aby znowu kiedyś obierać sobie zamieszkanie w Anglji“ (!).

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 22 Kwietnia, godz. 11 m. 40 rano.

Paryż 20-go. — Komuna w deklaracji swej z 19-go, określa cel ruchu, wylicza prawa gminne których się domaga i żąda assocjacji wszystkich gmin sfederowanych, w celu zabezpieczenia jedności Francji; oświadcza, że zakończenie walki za pomocą kompromisu jest niemożliwem, i wzywa Francję aby się połączyła z paryżanami w walce, która się zakończy zwycięztwem Idei komuny lub ich upadkiem.

Wersal 21-go.— Wojska zdobyły kilka barykad i kilka domów w Neuilly, i zabrały działa. Paryzkie organa komuny przyznają nareszcie, że wersalczycy zajęli pod Asnières lewy brzeg Sekwany. Zgromadzenie odrzuciło wniosek żądający, ażeby Wersal oświadczył się gotowym do traktowania z Paryżem.

Peszt 21-go. — Jeden z ważniejszych przewódzców lewicy, Nijary, odebrał sobie życie.

NIEDOŁĘGA.

Niechaj że was święci strzegą
Ludzie mili,
Byście jak ja do niczego
Kiedy byli;
Gdziebądź pójdę, cobądź zrobię,
Każdy gęga:
Daj tam pokój, jesteś sobie
Niedołęga.

Niedołęga.... mówić łatwo,
Głupi tłumie,
Robić piórem albo dratwą
Każdy umie.
Czembądź z pracy zysk się bierze:
Butem, księgą,
Furda.... lepiej zostać szczerze
Niedołęgą.

Co po myśli, kiedy ona
Ledwie wzlata
Ciężkiem skrzydłem i wraz kona
W krańcach świata.
Co po pracy.... chyba w grobie
Spokój daje;
Bo gdy masz jeść, zębów tobie
Już nie staje.

Co po ludzkiej całej owej
Krętaninie,
Z której tylko zawód nowy
Ciągle płynie;
Człek obarcza głowę własną
Wciąż kłopotem,
W końcu jak dzień widzi jasno,
Że nic po tem.

Niedołęga, choć mu w głowie
Braknie klepki,
Jest to, wierzcie mi panowie
Człowiek krzepki.
On przed siebie śmiało patrzy,
W zgodzie z światem,
A jak zliczy już raz, dwa, trzy,
Dość mu na tem.

Niech się ziemskie tam półbogi
Pną w niebiosa,
On nie szuka sobie drogi
Wyżej nosa.
Idzie, za nic ważąc chwałę
Wciąż ostatni
I wynosi kości całe
Z ludzkiej matni.

Szczęścia kupić nikt nie w stanie
I nie kupi;
Wielkie jeszcze jest pytanie,
Kto z nas głupi:
Czy ten, który z ludźmi w wojnie
Mary łapie,
Alboli ten co spokojnie
Spi i chrapie.

Patrzcie jak się ziemskie koło
Wciąż obraca,
Jak marnieje nie wesoło
Ludzka praca.
Ciężkiej doli nie upiększy
Miecz ni księga...
Światem rządzi los,— największy
Niedołęga.

— s —

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 21 Kwietnia 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
Termometr R. wskazywał st. Ciepła	7.2	11.7	9.4

Dnia 21 największe ciepło 12.2 najmniejsze ciepło 6.8 st.
Barometr do południa się wznosił nstępnie opadał.
Wiatr południowo-zachodni.
Niebo rano pogodne, wieczór pochmurne.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 8.5 R.; barometr nieznacznie się wznosi, wiatr południowo-zachodni.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. 4 stóp cali 6.

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 21 kwietnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 7 kop. 5 do rs. 7 kop. 95: — żyta wagi 230 do 240 od rs: 4 kop. 25 do rs: 4 kop. 70: — jęczmienia 4-ro i dwurzędowego rs: 3 kop. 15 do rs: 3 kop. 50: — owsa rs: 2 kop. kop. 55 do rs. 2 kop. 75: — kartofli rs. 1 kop. 80 do rs. 2 kop. 10.

— **Okowitę** płacono dnia 21 kwietnia hurtową składniczą za garniec od kop. 140 do kop 140½. Pojedyńczą szynkarską za garniec od kop. 141 do 142 kop.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 10 (22) Kwietnia 1871 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 28				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 65				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	84	84	89	34
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	88	34	87	92
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	88	25	87	90
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	—	82	67
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	67
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	60	73	18
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	92	—	91	33
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	145	50	—	—
„ „ „ z r. 1866	143	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	72	50	71	50
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	68	—	—	—
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	112	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 133⅓
Od Likwidacyjnych kop. 156⅔
Od Listów Zastawnych nowych kop. 166⅔
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 29⅙
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 113 k. 40 rs. 113 k. 17½
Londyn: 3 m. funt. st. rs. 7 kop. 70 rs. — kop. —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 91 k. 65 rs. — k. —

DODATEK.

Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— (Plac Teatralny, Nr 473c), nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 89.

Dnia 22 Kwietnia 1871 roku. *Sobota.* *Dnia 10 (22) Kwietnia 1871 roku.*

Przyjechali do Warszawy:

Obywatele: Gąsowski Ignacy, z Terespola, Nr 613; Cielecki Zdzisław, z Kutna, Nr 1363a; Miączyński Władysław hrabia, z Poznania, Nr 1403; Grązlewski Franciszek, ze Skierniewic, Nr 1363a; Brzowski Zenon, z Odessy, Nr 1363a; Bartoszewicz Szczepn urzędnik, z Kutna, Nr 791. (G. P).

Ogłoszenie.

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Z powodu niedojścia do skutku licytacji na dzień 5 (17) Kwietnia roku bieżącego oznaczonej, na trzech-letnie od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1871 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1874 roku, wynajęcie Lokali w domu pod Nr 1327b przy ulicy Śto-Krzyzkiej do Szpitala Dzieciątka Jezus należącym, a mianowicie:

A) Na 1-szem piętrze pod Nrem 2a, cztery pokoje, przedpokój, kuchnia angielska, werenda oszklona, piwnica i drwalnia, za opłatą po rs. 451 rocznie.

B) Na dole pod Nrem 3, trzy pokoje, kuchnia i piwnica, za opłatą po rs. 251 rocznie.

C) Na 1-szem piętrze pod Nrem 6, siedm pokoi, w domu frontowym; dwa pokoje, kuchnia, spiżarnia w oficynie, dwie piwnice, drwalnia, stajnia i wozownia, za opłatą po rs. 1051 rocznie.

Rada Miejska podaje do wiadomości, że powtórna licytacja na wynajęcie pomienionych lokali, odbędzie się w sali posiedzeń tejże Rady, w dniu 15 (27) Kwietnia r. b., o godzinie 12-ej z południa, poczynając od ceny zniżonej.

Za lokal pod lit. A, rs. 400 rocznie.
„ „ B, rs. 200 „
„ „ C, rs. 900 „

Licytacja odbywać się będzie naprzód przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in plus, od najwyższej offerty w deklaracji podanej.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji, obowiązani są w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, złożyć stosowne deklararacje, wyraźnie i bez poprawek, na zwyczajnym papierze napisane i dołączyć tytułem vadium 1/10 część summy na każdy pojedynczy lokal oznaczonej.

Bliższe szczegóły dotyczące licytacyji, mogą być otrzymane w Kancellarji Rady Miejskiej, każdodziennie, od godziny 10-ej do 3-ej po południu, z wyjątkiem dni świątecznych.

Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan, **A. Zaborowski.**

Ogłoszenie.

Przy Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim 20 Kwietnia (2 Maja) r. b., o godzinie 11-ej rano, naznacza się licytacja bez przetargu na sprzedaż rozmaitych rzeczy, narzędzi zużytych przy robotach w 1869 i 1870 roku, i fortecznego zegara wieżowego, oraz dwóch zużytych koni roboczych.

Warunki sprzedaży wyżej wymienionych przedmiotów, życzący mogą czytać codziennie od godziny 11-ej rano do 2-ej po południu, w Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim w Cytadeli.

Życzący uczestniczyć w licytacji powinni podać o tem deklarację na stemplowym papierze wartości 20 kop. za złożeniem wadium w summie *pięćdziesięciu ośmiu* rubli.

(1—3) —2701—

Syndyk Tymczasowy

MASSY UPADŁOŚCI MICHAŁA BAJKOWSKIEGO.

Na zasadzie upoważnienia Sędziego Kommissarza tejże massy pod dniem 23 marca (4 kwietnia) i 5 (17) kwietnia r. b. udzielonego, zawiadamia niniejszem iż w dniu 13 (25) kwietnia r. b. i następnych, o godzinie 4-tej z południa, odbędzie się licytacja in plus, w Warszawie, w domu, Nr 1382 (47 nowy), przy ulicy Marszałkowskiej, w sklepie i mieszkaniu upadłego Michała Bajkowskiego rozmaitych ruchomości, rygałów sklepowych, szyldów, herbaty, wina, i. t. p. kolonialnych towarów, a to za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające z wyłączeniem wszelkich kuponów. – Warszawa dnia 9 (21) kwietnia 1871 r.—**Seweryn Kozarzewski.** Patron.

(1—1) - 2716—



W Trybunale Cywrlnym Warszawskim, w miesiącu maju r. b., następujące sprzedaże odbyte zostaną:

1. Dnia 19 kwietnia (1 maja), o godzinie 10-tej rano, dwie kolonje **Utrata i Elsnerów,** w Ekonomii „Warszawa,“ w okręgu, powiecie i gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju, Wydziału IV, w Warszawie w gminie Brudno, parafji Praga położone, **jure dominii directi** do Skarbu Królestwa należące, pod obowiązkiem opłacenia kanonu z kolonji „Utrata“ rs. 79 kop. 80 rocznie, w ratach kwartalnych, z kolonji „Elsnerów“ po rs. 70 rocznie. Wadjum wynosi rubli dwa tysiące (2000). Licytacja rozpocznie się od summy rs 10,480, jako $^2/_3$ część taksy. “Utrata,, ma rozległości $43^1/_2$ dziesiatyn (87 mogów) 112 prętów, a „Elsnerów“ $119^1/_2$ dzieś. (mórg 239) pr. 281, po odtrąceniu już gruntów pod kolej żelazną zajętych. Obie kolonje stanowią jedno gospodarstwo, posiadają budynki wszelkie gospodarskie na folwarku „Elsnerów“ i pozostają w dziewięcioletniej dzierżawie od 24 czerwca 1878 roku expirującej, za czynsz rocznie na rs. 2025 ustanowiony, a wedle pisma prywatnego mający być do rs. 1875, ograniczonym.

2. Dnia 27 kwietnia (9 maja), o godzinie 2-giej, z południa **Nieruchomość,** w Warszawie, pod Nr 1057 hypotecznym, a 9 policyjnym, przy ulicy Grzybowskiej, na gruncie amfiteutycznym, położona, rozległości 4170 łok. kwadr. mająca, składająca się z domu frontowego murowanego dwupiętrowego, takiejże oficyny, drugiej oficyny częścią murowanej, a częścią drewnianej i innych zabudowań gospodarskich. Sprzedaż ta odbędzie się przed W-nym Adolfem Kłodzińskim, Sędzią Delegowanym w Wydziale II. Wadjum wynosi rs. 3000, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 29,150 kop. $53^1/_2$.

3. Dnia 28 kwietnia (10 maja), o godzinie 10-tej z rana, w Wydziale I-ym **Nieruchomość,** w Warszawie, Nr 330 (nowym 23), frontem przy ulicy Nowe Miasto, tyłem przy ulicy Koźlej położona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 1500 mająca, składająca się z kamienicy frontowej od ulicy Nowe Miasto dwupiętrowej murowanej, takiejże oficyny, kamienicy frontowej murowanej murowanej jedno-piętrowej od ulicy Koźlej i innych zabudowań gospodarskich. Wadjum wynosi rs. 1000 a liaytacja rozpocznie się od sumy rs. 8044 kop. $58^1/_3$ jako $^2/_3$ części szącunku taksą biegłych wykrytego.

4. Dnia 10 (22) maja, o godzinie 10-ej rano folwark **Królowa Wola,** obejmujący ogólnej przestrzeni $251^1/_2$ dziesiatyn (mórg 503) włók 16 mor. 23, podzielony na 18 osad, nadto 18 dziesiatyn (36 morgów), takiejże miary łąk w oddzielnem miejscu, nad rzeką Pilicą, przy granicach Rzeczyckiej i Cetyńskiej położonych.

Wadjum wynosi rs. 1500. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 8700, jako $^2/_3$ części ostatniego szacunku.

Bliższe warunki i objaśnienia przejrzane być mogą, co do sprzedaży ad 1, 3 i 4, w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego, w Warszawie, pod Nr 549, a co do sprzedaży ad 2-im, w Kancellarji Podpisarza Wydziału II-go, a nadto co do wszystkich sprzedaży u podpisanego Adwokata w Warszawie, pod Nr 1779 (nowy 32), przy ulicy Ś-to-Jerskiej zamieszkałego.

Stanisław Rotwand, Adwokat.

(1—3) - 2710 -



W dniu 13 (25) Kwietnia 1871 r., o godzinie 10-ej z rana, sprzedaną będzie przez publiczną licytację, w Trybunale Cywilnym w Warszawie,

Nieruchomość Nr 2974a,

przy ulicy Oboźnej w Warszawie położona, przez biegłych na Rs. 108,732 Kop. 75 oszacowana, mająca liczne Budynki mieszkalne i obejmująca łokci kw. 29,600. Pożyczka Towarzystwa Kredytowego Miejskiego przyznaną jest w summie Rs. 18,000. Licytacja zacznie się od szacunku zniżonego, to jest od summy Rs. 54,366 Kop. $37^1/_2$. Warunki przejrzeć można u podpisanego Patrona, w Warszawie pod Nrem 549*a*, przy Placu Krasińskich zamieszkałego.

Kajetan Wałowski, Patron. (2–2) —2515—

Do sprzedania

K O L O N J A

o dwię wiorsty za rogatkami.

DOM mieszkalny z 5-ma Pokojami i Kuchnią, na dole, z 2-ma Pokoikami i Kuchenką, na górze. **Budynki gospodarskie** dostateczne. **Ogród** z 200-ma Drzewami owocowemi, i t. d. Różne Drzewa dzikie.

Gruntu ornego przeważnie 1-szej klassy i łąk, dziesiatyn 15, czyli morgów nowopolskich przeszło 30.

Wiadomość w Redakcji „Gazety Polskiej.“

(5—0) —2081—



Do sprzedania **Dom** w nowej Częstochowie, przy ulicy Ś-tej Barbary, w bliskości kościoła Jasnej Góry, parterowy, w którym się mieści pokoi ośm, sala jedna, i dwie kuchnie angielskie; na górze dwa pokoiki mieszkalne, z gankiem na ulicę; pod tym domem trzy obszerne piwnice, w dziedzińcu officyna o dwóch pokojach, przy której stajnia na dwadzieścia koni i studnia, oddzielnie stajnia mała, obora, wozownia, stodoła, szpiklerz i chlew. Wszystkie te powyższe przedmioty i dom, murowane, za temi ogród fruktowy uporządkowany w gatunkach drzew dobrych fruktów, z czterema kwaterami, cała ta obszerność murem obwiedziona, za ogrodem fruktowym ogród warzywny, a obok tego ogrod $1^1/_2$ dziesiatyny (3 morgi), pola gleby pszennej jak ogrody tak i pole w właściwem obsadzeniem warzyw i zasiewów.—O warunkach dogodnych dla kupującego dowiedzieć się można w Warszawie u W-go Sulkowskiego, przy ulicy Pańskiej mieszkającego, pod Nr 1211, lub na gruncie. (2–3) —2591—



Są do sprzedania **trzy Folwarki,** w dwudziestu wiorstach odległe od miasta Chołma, przy samej szosie. Gleba ziemi pierwszej klassy pszenna. Pierwszy Folwark zawiera 450 dziesiatyn (włók 30) z lasem i łąką, zabudowania po większej części murowane, gorzelnia piętrowa, nowo-wybudowana, murowana, z całym aparatem i browarem piwnym.

Drugi **Folwark** zawiera 390 dziesiatyn (włók 26) z zabudowaniami, lasem i łąkami.

Trzeci **Folwark** dziesiatyn 360 (włók 24) z lasem, łąkami i z zabudowaniem dworskiem. Każdy Folwark zaopatrzony mappą; dopełniona konwersja Towarzystwa Kredytowego, bez żadnych służebności włościańskich, które można nabyć za ceny dość przystępne.—Prócz tego są do nabycia trzy **Folwarki** w trzech wiorstach odległych od szosy a w czternastu od miasta Chołma.

Gleba ziemi powiększej części pszenna. Każdy Folwark zawiera mniej więcej po 450 dziesiatyn (30 włók) z lasami, łąkami i dworskiem zabudowaniem.

Jest jeszcze do rozlokowania kilka majątków. Bliższa wiadomość u Teofila Świderskiego kupca w mieście Chołmie, gubernji Lubelskiej. (2—3) —2576—

K o l o n j a

dzies. 37 ($2^1/_2$ włóki) zawierająca z budynkami w dobrym stanie znajdującemi się, maszynami agronomicznemi, ogrodem fruktowym i warzywnym zwana **Feliksów** Nr 2gi we wsi Marcelinie w dobrach Białołęka, o 9 wiorst od Warszawy do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość można powziąść w fabryce Obić papierowych przy ulicy Złotej, Nr 1519 PP. A. Vetter & Comp., albo w Składzie Obić Papierowych Nr 415, Krak.-Przedm., pałac Hr. St. Potockiego.

(3—3) — 2487 -

F o l w a r k

rozległy 90 dziesiatyn (włók 6), na wpół pszennej glebie, z dworem obszernym, zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem fruktowym i propinacją, bez inwentarza, odległy od stacji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej **Radziwiłow** wiorst 14-cie, jest do wydzierżawienia od Ś-go Jana. Wiadomość na placu Ś-go Aleksandra, w domu Nowakowskiego, Nr 7 nowy, w mieszkaniu J. W. Myrtenchejm. (1–2) —2732—

HIGH LIFE.

On cherche pour une fabrique de bas, chaussettcs et tricots des représentants en Russie; la dite fabrique s’occupe aussi du repiétement des bas en soie, lâine ou coton, ce qui est trés avantageux pour les dames.

Adresser les demandes franco avec références à M-r **H. A. Schuster à Salzuflen** (Allemagne). (2–3)—2564 -

---

Do Składu Szkła, Porcelany, Fajansu i Wyrobów Platerowanych

LUDWIKA PÜRSCHEL,

przy placu Teatralnym, w domu W-nej Brunwey, 473b, (nowy 7). Nadeszły z za granicy w wielkim wyborze **Koszyki** dla Dam, do podróży, do papieru, do kluczów i t. p., kolorowe i palmowe. Wkrótce zaś nadejdą wózki dla dzieci, w mniejszych i większych rozmiarach. (1—1) —2700—

Każdego czasu jest do wydzierżawienia

DOM z oficyną,

o piętrze murowany, z kilkunastu Pokoi obszernych złożony, gazem oświetlony, z wodociągiem wiślanym, podwórkiem na około ogrodzony, który służyć może na Fabrykę Cygar, Mydlarską, Garbarską, Olejarską, Piekarską, Zapałek i t. p., za cenę przystępną. Wiadomość na miejscu przy ulicy Rybaki, Nr 2566, nowy 6, u właściciela possesji. (2—3) — 2618 —

Z dniem jutrzejszym, to jest 20-go kwietnia, przy ulicy Bednarskiej, pod Nr 2705, otwartą zostanie nowa, jeszcze niepraktykowana w mieście naszem

Pralnia Paryzka,

która pod kierunkiem Walerjana **Krajewskiego** prowadzoną będzie. Bielizna oddana do prania w przeciągu 24 godzin jak najpiękniej i bez żadnego uszkodzenia wypraną zostanie. Z którą to pralnią mam honor polecić się Szanownej Publice. - **W. Krajewski.** (2–3) -2616—



Pracownia Gorsetów i Krynolin

Joanny Bergers,

dawniej **Joanny Bonnet,** przy ulicy Krakwskie-Przedmieście, Nr 53, w domu Fryzjera Pochoreckiego, poleca się względom Szanownej publiczności.—Do tegoż Zakładu potrzebne są **Panny** do szycia i nauki. (2—8) —2607—



Dla Wojskowego potrzebny jest **KOŃ wierzchowy,** ujeżdżony, nie starszy nad lat 8. Również potrzebny jest **FRANCUZ** dla towarzystwa i konwersacji. Wiadomość w Domu Zleceń Jana Braun, przy ulicy Koziej, Nr 4 nowy.

(1- 1) —2722—

Były Nauczyciel

jednego z tutejszych Gimnazjów, niniejszem oznajmia, iż może się zająć przygotowaniem Ucznia lub Uczennicy do jednej z klass gimnazjalnych, jakoteż wykładem Osobie starszej języka ruskiego, niemieckiego, oraz literatury polskiej. Adressa prosi składać w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami B. A. (1—1) —2690-

---

INWENTARZE

najznakomitszych, rass jako to: **Tryki** i Maciory czystej krwi Negretti, prawdziwie zarodowych owczarni: **Schropschiredowns, Rambouilletty, Krowy buchaje jałownik,** rassy Schorthorns, Airschire, Algauer, Holenderskiej, Fryzyjskiej, **Oldenburskiej,** trzoda chlewna rassy Angielskiej: **Berkshires-Yorkshires-Suffolk** z półrocznych wyprzedaży (za granicą), w Passów, Weisin, Pnewków, Kenzlin, Timenhagen. Żarnów może być nabyty w partjach większych i odstawiony do Królestwa i Cesarstwa za pośrednictwem osoby specjalnie w tym przedmiocie obeznanej. Interesanci dla bliższego porozumienia się zechcą przesłać swoje adressy listownie, do W-go p. Prokuratora A. Moldenhawer, w Warszawie, Ulica róg Freta i Franciszkańskiej, Nr 1, dom SS-rów Krzyżanowskich. (1—1) —2727—





Do sprzedania

Meble Mahoniowe,

t. j. Garnitur składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzeseł, rypsem krytych, Stół przed kanapę, Kozetka, 6 Napoleonek, 2 Stoliki do kart, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Biórko, Szesląg skórą kryty, 2 Lustra i Kredens jesionowy na kolor orzechowy. Wszystko w najlepszem stanie. Wiadomość przy ulicy Hożej idąc od Trzech Krzyży trzeci dom, Nr 5 nowy, na parterze od frontu. Stróż wskaże. (3—3) -2498—



Uwiadomienie.

Mam zaszczyt zawiadomić WW. Interessantów, iż **Zakład Stolarski** przeniesionym został z ulicy Przejazd, z domu W-go Naimskiego, Nr 649 (nowy 9), na ulicę Trębacką, do domu W-żnej Kożuchowskiej, Nr 640 (nowy 5). Przyjmuję wszelkie obstalunki, odnowienia i reperacje, a to po cenach umiarkowanych. Z szacunkiem, **J. Kondradzki.**

Tamże potrzebny jest **Uczeń** dobrej konduity.

(2—3) —2505—

FABRYKA POWOZOW

STANISŁAWA KOZŁOWSKIEGO,





egzystująca od lat kilkunastu, przy ulicy Elektoralnej, przeniesioną została na ulicę Mazowiecką do domu W. Emla, pierwsza brama za Towarzystwem Kredytowem, pod Nr 1350, nowy 11, gdzie znajduję się znaczny wybór Powozów i Karet z doborowych materjałów, gustownie wykończonych, oraz kilka sztuk Powozów używanych. W tejże fabryce przyjmują się wszelkie zamówienia i reperacje.

(5—6) — 1542 —

Do sprzedania w alei Ujazdowskiej, pod Nr 12-tym



POJAZD

poczwórny, elegancki z fordeklem, zupełnie nowy, z fabryki Liedkiego; **Kareta** potrójna, mało używana, z fabryki Koryckiego, oraz **2 Lustra** w złoconych ramach, między okna, 27 cali szerokie, 3 łokcie wysokie w świetle. Wiadomość na miejscu u stróża Adama.

(1 - 3) --2714—



Są do sprzedania w każdym czasie

Magle Angielskie,

przy ulicy Daniłłowiczowskiej, pod Nr 495*a*. Wiadomość na miejscu.

(2—3) — 2609 —

---

14 lat powodzenis we Francji; 27 medali



Mastyx czyli Kit P. Lhomme-Lefort.

Jedyny, jaki przyjętym został na Wystawie Powszechne w r. 1867; uznany za najlepszy przez wszystkich ogrodników we Francji. **Do szczepienia drzew na zimno i do zagajania ran na drzewach i na wszelkich krzewach.** (Do zastosowania go dostateczny jest nóż lub łopatka). Fabryka w Paryżu, Nr 162, rue de Paris, Belleville—Paris.

Dostać można w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych W-go Ferd. Aug. Gallego. (3 - 4) —2353—



Dom drewniany o 5-ciu pokojach, kuchni, spiżarni i piwnicy, z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi w dobrym stanie, ogrodem fruktowym przeszło 200 sztuk drzew owocowych mającym, w mieście Siennicy, powiecie Nowomińskim położony od Warszawy wiorst 35 (mil 5), przy kolei Terespolskiej, jest do sprzedania z wolnej ręki.—Bliższa wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 419 na 2-iem piętrze u P. Karczewskiego. (2—3) —2581 -

---

Kapelusze Ryżowe i Słomkowe,

przyjmują się do prania i przerabiania na najświeższy fason po jak najprzystępniejszych cenach,

w Pracowni Strojów Damskich Walerji Czerniejewskiej

przy ulicy **Nowy-Świat, Nr 68 nowy,** w pierwszej oficynie prawej, zaś przy wejściu do sieni, drzwi po lewej stronie, (parter), Nr 8 lokalu. Stróż wskaże. —2505—

Uczeń klassy V-ej,

który z przyczyny niemożności opłacenia, opuścił gimnazjum, poszukuje miejsca w jakimkolwiek zakładzie. Adres proszę zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ pod literami **M. O.** (3—3) — 2531 —

Rs. 2250

jest do wypożyczenia na pierwszy numer hipoteki domu w Warszawie, lub majątku ziemskiego, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość ulica Długa, dom W-go Piotrowskiego, Nr 557, mieszkania Nr 39, codziennie do 10-tej z rana. (3—3) —2569—

Jest do odstąpienia

Magazyn Strojów,

od S-go Jana r. b., a wedle życzenia i wcześniej, z utensyljami, oraz gotowemi strojami za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu pod Nr 1338, przy ulicy Święto-Krzyzkiej, Nr 19 nowy. (3—3) — 2561 —

PIWO BAWARSKIE

Z BROWARU PAROWEGO

W. KIJOK & COMP,

oraz **Bielawskie, Drozdowskie** znane **Faro A' la Dreher'a** i **Porter** krajowy, znane już ze swej dobroci tak pod względem wykwintnego smaku jako też i zdrowia poleca **Zakład Piwa krajowego i Zagranicznego,** przy rogu ulic: Ś-to Krzyzkiej i Nowego Świata, dom Szumilina vis à vis Cukierni W. Semadiniego. (3—6) —2530—

Sprzedaż hurtowa na Oksefty, Beczki, Antałki i Butelki, w **Składzie Głównym,** przy rogu ulic: Bednarskiej i Krakowskiego Przedmieścia, w domu Tow. Dobroczynności.

NOWOŚCI

NA PORĘ

WIOSENNĄ I LETNIĄ

tak w okryciach jako też w materjach, w nader bogatym wyborze, od najtańszych począwszy, poleca po umiarkowanych cenach

SKŁAD

BŁAWATÓW, PŁÓCIEN I KONFEKCJI

L. BUŁAKOWSKIEGO

W Toruniu, ulica Szeroka 446.
(2—3) — 2563 —

Używana Maszyna Parowa

o sile 30—36 koni, jako też **Dwa Parowe Kotły**, każdy o sile 25 koni, są do nabycia za ogólną summę Rs. 1,600. Bliższą wiadomość udzielają **Kraft et Kuksz,** w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/91. (2—0) — 2689 —

Fabryka Rękawiczek

MICHAŁA SCHNEIDER,

egzystująca pod filarami, przy ulicy Miodowej, w pałacu Dyzmańskich od lat 9, przeniesioną została na ulicę Nowy-Swiat za ulicą Warecką, Nr 1256, nowy 43.

Przyjmuje nadal do karbowania falbany, od najwęższej szerokości do pół łokcia i różne drobiazgi, oraz Rękawiczki do prania i Ząbki różnej wielkości do wycinania. (2—3) — 2680 —

Skład Węgla Kamiennego

B. KRAUSE,

róg **Wilczej** i **Kruczej** Nr **11—14** (1694),

Zawiadamia Szanowną Publiczność że z tytułu przychodzenia większych transportów Węgla, zniżył ceny takowego. Korzec węgla grubego w ilości od 5-ciu do 10-ciu korcy, **rs. 1;** korzec węgla kostkowego w ilości od 5-ciu do 10-ciu korcy **85 kop.** W mniejszej ilości wysyłanych po mieście mają ludzie moi cennik na ręku przypięty, na co Szanowna Publiczność raczy zwrócić uwagę. (3—3) —2643—

Każdy z rozwożących z firmy mojej przyjmuje obstalunki w większych partjach. **B. KRAUSE.**

Żądaną jest zaraz Osoba porządna,

któraby zarządem domu zająć się mogła i którąby język niemiecki lub też francuzki posiadała. Bliższa wiadomość w Redakcji. (2—2) — 2682 —

KĄPIELE KÖNIGSDORFF-JASTRZEMB

w Górnym Szlązku.

OTWARCIE SEZONU 15-go MAJA r. b.

Kąpiele będą już do użytku od 1-go Maja.

Zamówienia na Mieszkania, jak niemniej na Sole koncentrowanę i Wody Mineralne, przyjmuje **Zarząd Kąpielowy.** (7—10) — 2172 —

Potrzebna jest Osoba

już niemłoda, mówiąca po niemiecku, do Towarzystwa i zajęcia się gospodarstwem, za stół, mieszkanie i 4 ruble miesięcznie. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 12, parter Nr 1. od godziny 11-ej do 2-iej. (3—3) — 2641 —

Pośredniczy

w umieszczaniu:

Guwernantek, Guwernerów, Bon i osób do towarzystwa,

Kamilla Mierkowska,
Ulica S-to Jerska Nr 22 nowy.
(5—14) — 1931 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

POSESSJA

przy jednej z ulic w blizkości Ś-go Aleksandra składająca się z domu frontowego, wyłącznie pomieszkanie właściciela stanowiącego i z ogrodu obszernego. Mający chęć nabycia znajdzie informację u W-go Kaczyńskiego, w Składzie Płótna przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 473*b*, w domu Petyskusa. (4—6) - 1423 -

Ważne ostrzeżenie!!!

W celu zapobieżenia nieporozumieniom, **ostrzegam niniejszem**, iż zarząd całego browaru piwa bawarskiego i zwyczajnego w mieście Włocławku pod Nrem 449 egzystującego, wyłącznie tylko mnie podpisanemu służy, a to na zasadzie zaraz pierwiastkowego kontraktu pomiędzy podpisanym a Szapsią Littauer urzędownie zawartego, a świeżo zapadłym wyrokiem Sądu Appellacyjnego z dnia 11 (23) i 16 (28) Lutego 1871 roku wyraźnie w tym punkcie potwierdzonego. Wszelkie zatem interessa tego browaru dotyczące, jedynie zemną mogą być ważnie załatwiane, oraz wypłaty przypadających browarowi należności tylko do rąk moich i za mojem pokwitowaniem uskuteczniane być mogą pod skutkami powtórnej wypłaty.

A. Braun.
Andrzej Wolff,
Obrońca przy Senacie.
(2—3) —2681—

Potrzebna jest Panna do szycia bielizny,

pod Nr 1349 (nowy Nr 1), ulica Erywańska. Szwajcar wskaże. (2—3) —2696—

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski,

w powiecie Węgrowskim gubernji Siedleckiej położony, od stacji kolei żelaznej Mrozy 10 wiorst odległy, w gruntach doskonałych w pół pszennych, pół żytnich, mający rozległości dziesiatyn 450 (włók 30). Cena po tysiąc rubli za włókę. Wiadomość przy ulicy Twardej, dom Loewenberga, Nr 5 nowy, mieszkania Nr 6. (2—3) —2684—

Pozostawiono w Fabryce powozów **Stopczyka,** przy ulicy Elektoralnej, Nr 7, do sprzedania

Karetę potrójną

większego rozmiaru, z okrągłemi szybami, obitą wewnątrz jedwabnym adamaszkiem koloru jasno orzechowego, złocone bronzy, lekko zbudowana na urząd przed paru miesiącami, wszystkiego używano ją kilka razy tu po mieście. Para Angielskich **Chomont,** para Ruskich **Szorów, Płaszcz** z ciemno, szaraczkowego sukna z dużym kołnierzem, wcale nieużywany. (3—3) - 2662 -

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:
CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“ z Londynu.
CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen“
GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (58—0) — 180 —

Fabryka Wyrobów Glinianych

w Ząbkach.

2,000,000 gotowej Cegły zwyczajnej i maszynowej.
500,000 Cegły dętej na sklepienia i osuszenia ścian wilgotnych w domach już istniejących.
Dreny do robót rolniczych od $1\frac{1}{2}$ cala średnicy 1 stopa długości,
Rury do odprowadzania lub do przepływu wody w miejsce mostów na rowach polowych i drogach. Rozmiarów od 14 cali średnicy, 2 stopy długości do $2\frac{1}{2}$ cali średnicy, 2 stopy długości z mufami.
300,000 Dachówki karpiówki.
100,000 klinów do kanałów studni i t. p.
Sprzedaż tych przedmiotów gotowych lub zamówienia przyjmują się, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 411, w godzinach rannych na stacji kolei Warszawsko-Petersburskiej w każdym czasie. (3—3) — 2337 —

W Pracowni Sukien Damskich

A. GAŁECKIEJ,

przyjmują się wszelkie obstalunki sukien i strojów damskich, wykończają w przeciągu 24 godzin, odrobiona podług najwyższych wymagań gustu i elegancji. Suknie gotowe od rs. 6 i inne zaś ubiory i stroje, zastosowane od cen najniższych. Ulica Długa Nr domu 32, pierwsze piętro.
(2—3) — 2457 — **A. Gałecka.**

Dom z ogrodem

przy jednej z ulic pryncypalnych w Warszawie, do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość w Kantorze Pana Henryka Glücksohn, pod Nr 415 w pałacu Hr. St. Potockiego, na Krakowskiem-Przedmieściu. (1—3) - 2668 -

Skład Herbaty, Kawy i Cukru,

J. KOSTROWICKIEGO,

naprzeciw Banku Polskiego, przy ulicy Elektoralnej, Nr 7, dom Stopczyka,
zawiadamia Szanowną Publiczność, iż otrzymał w najlepszym gatunku nowy **Transport HERBATY Chińskiej** z Kiachty, sprowadzonej lądem, wprost ze Składów Właścicieli Plantacji w Chinach. (2—3) —2546—

Do prowadzenia **korrespondencji niemieckiej i kassy,** w jednem z przedsiębierstw budowy dróg żelaznych w Rossji, potrzebny jest młody człowiek, obeznany z temi czynnościami. Bliższe szczegóły w Kantorze, ulica Królewska Nr 1064. (1—3) — 2726 —

Fabryka Kapeluszy Męzkich

P. MOREL,

egzystująca przy Krakowskiem-Przedmieściu, w domu Grodzickiego, **przeniesioną** została do domu Nr 469 (nowy 63), przy tejże ulicy, **naprzeciw Resursy Obywatelskiej.** (1—3) —2723—

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury,“

zawiadamia, że weszło w układ rabatowy z **Zakładem Mlecznym** przy ulicy Ogrodowej, Nr 873 (21), w którym Stowarzyszeni nabywać mogą **Nabiał**, za markami zwrotnemi lit. D, po cenach następujących:

Mleka niezbieranego kwarta	Kop.	8.
„ zbieranego	„ „	4.
„ kwaśnego	„ „	5.
Śmietanki do kawy	„ „	20.
„ kremowej	„ „	60.
Śmietany kwaśnej	„ „	30.

(1 1) —2720—

Do Magazynu Strojów i Sukien Damskich, przy ulicy Senatorskiej, Nr 16 nowy, potrzebne są

Panny do sukien, uzdatnione i do nauki.

(1—2) 2705 -

Jest do sprzedania zaraz

Majątek Ziemski,

położony w powiecie Garwolińskim, w blizkości kolei Terespolskiej, przy trakcie Lubelskim, mający rozległości dziesiatyn 750 (włók 50) gleby dobrej żyznej. Bliższych szczegółów zasięgnąć można w Kantorze Jana Riedel, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w gmachu teatralnym pod filarami. (1—3) —2715—

Jest do sprzedania piękny kieszonkowy

Zegarek złoty, repetier,

bijący kwadranse i pół kwadranse, za cenę ostateczną Rs. 330. Wiadomość w Kantorze Hotelu Polskiego. (1—1) - 2725 -

SKŁAD FUTER

w Hotelu Europejskim,

z nadejściem wiosny przyjmuję futra do przechowania przez lato, na dotychczasowych warunkach, upraszam aby osoby mające zamiar przerobienia, odnowienia lub w ogóle reparacji swych futer, przy oddawaniu takowych na przechowanie, porozumieć się zemną w tym względzie raczyły; w porze bowiem letniej, gdy jest czas wolny, każda przeróbka może być staranniej a nawet cokolwiek taniej dopełniona; pod zimę zaś kiedy dzień krótki i wielka ilość bywa obstalunków, zmuszony jestem często z prawdziwą przykrością przeróbki takiej odmówić, z narażeniem się na niezadowolenie Szanownych swych Gości. **W. PAWŁOWSKI.**
(1—3) —2774—

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione i do nauki krawieczczyzny damskiej. Wiadomość przy ulicy Niecałej, pod Nr 11 nowym, na 1-szem piętrze, pod Nr 4 mieszkania (2—3) — 2621 —

Potrzebny jest Agronom lub Praktykant,

uzdolniony do gospodarstwa wiejskiego, któryby miał odpowiednie kwalifikacje z ukończenia szkół, oraz z niejakiej praktyki już odbytej, tudzież żeby był obznajmiony z rachunkowością gorzelnianą. Otrzyma odpowiednie wynagrodzenie i stół obywatelski. Można się zgłosić osobiście, wprost przez Siedlce, Łosice do Chotycz. Listownie nadsyłając adres swój, z dołączeniem opisu kwalifikacji. (2—3) —2541—

OSOBA

płci żeńskiej w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie domowem, poszukuje obowiązku do zarządu domu, lub do towarzystwa jakiej osoby; albo też za sklepową, ku czemu złożyć może chlubne rekomendacje. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 3 nowy, mieszkania Nr 8. (2—3) —2661—

Potrzebne są zaraz do Magazynu **M. Klimaszewskiej,** przy ulicy Długiej, Nr 590

PANNA

do Strojów oraz **Panny** podręczne do sukien. Także potrzebna jest **Panna** do nauki na lat kilka, pod macierzyńską opiekę. (2—3) — 2651 —

Uczniowie

którzyby pragnęli przysposobić się do egzaminów Gimnazjalnych przed wakacjami i w czasie wakacji, pod kierunkiem uzdolnionych Nauczycieli, znajdą po temu sposobność pracując razem z miejscowemi towarzyszami. Tamże potrzebny jest **Guwerner Francuz.** Wiadomość w Księgarni M. Orgelbranda, Krakowskie-Przedmieście, Nr 1. (4—4) — 2163—

Potrzeba jest zdolnego

Subjekta Zegarmistrzowskiego

do miasta Saratowa. O warunkach dowiedzieć się można w Magazynie Obówia, Nr 581, ulica Długa. (2—3) — 2586 —

Osoba przybyła ze wsi,

zdolna do robót, szycia haftu i t. p., życzy sobie znaleźć miejsce do zajęcia się domowego lub też do robót. Osoby interesowane raczą się zgłosić, do mieszkania przy ulicy Grzybowskiej, dom Przygockiego, Nr 24 nowy, u Małachowskich. (3—3) - 2475 —

Z. ISTRE,

przeniosłszy swoją **Pracownię wszelkich Ubiorów i Strojów damskich** do domu W-go Piotrowskiego dawniej zwanego Roezlera. Główne schody od Krakowskiego-Przedmieścia, na 1 szem piętrze, poleca się JJ. WW. Paniom, które do dziś dnia swemi względami zaszczycać ją raczyły.

Do tejże Pracowni potrzebną jest

PANNA,

uzdatniona do Strojów, za dobrem wynagrodzeniem. (1—3) — 2731 —

DOM HANDLOWY

ALEKSANDRA EPSTEIN,

ulica Królewska, Nr 6 nowy, (wprost Mazowieckiej), otrzymał znaczny transport

Nasienia buraczanego

QUEDLINBURGSKIEGO,

znanej plantacji H. Mette,

i

Nasienia buraczanego

WOŁYŃSKIEGO,

najsłynniejszych plantacji,

które po nader przystępnych sprzedaje cenach.

Kantor otwarty jest codziennie, prócz Niedzieli i Świąt uroczystych, od godziny 9-ej rano do 5-ej po południu. (1—6) —2713—

Jest do sprzedania kilka par

Pawiów z pięknemi ogonami.

Wiadomość u gospodarza przy rogu ulic Złotej i Zielnej pod Nr 1421, nowy 2. (3—3) — 2552 -

Jest do nabycia z wolnej ręki

WILLA POD WARSZAWĄ

położona w stronie najpiękniejszej i w odległości półtorej wiorsty od miasta, z domem mieszkalnym, zabudowaniami gospodarskiemi, obszernym ogrodem i polem. Posiadłość ta dziedziczna z oddzielną hypoteką, może być sprzedana całkowicie lub w częściach według potrzeby i życzenia. Nadmienia się przytem, że miejscowość jest odpowiednią do prowadzenia pszczolnictwa na obszerną skalę, i że część szacunku spłaca się procentem amortyzacyjnym. Bliższa wiadomość u Właściciela w Warszawie przy ulicy Zielnej Nr 29 mieszkania Nr 3-ci, na drugiem piętrze. (2—3) —2542—



Jest do sprzedania

Fortepjan Mahoniowy

o 7-miu oktawach, w zupełnie dobrym stanie, za Rs. 200, fabryki Hintza. Wiadomość przy ulicy Święto-Krzyzkiej, Nr 7 nowy, na 1-szem piętrze. Zastać można od od godziny 11-ej rano do 4-ej po południu. (1—3) —2733—

Przy rogu ulicy Wareckiej i Placu, Nr 16 nowy, naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus,



MAGAZYN MEBLI

Józefa Olsztyńskiego i Syna,

zaopatrzonym jest w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, z któremi poleca się. (6—6) —1664—

MAGLE

prawie nowe, są do nabycia każdego czasu, za bardzo umiarkowaną cenę z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość na miejscu, ulica Niecała, Nr 6 nowy. (1—3) —2703—

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b.

Mieszkanie, zajmowane dawniej przez Ś. p. A. Elsnera Dentystę, oraz tamże są do sprzedania **Instrumenta** dentystyczne, utensylja i zapas wyrobów do tego fachu należących, jak również **Garnitur Mebli** nowego fasonu, **Biórko** mahoniowe i **Szafa** jesionowa z dwoma szufladami. Wiadomość przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, Nr 3 nowy w Magazynie Strojów **B. Elsner.** (2—3) —2620—

Do wynajęcia od 1-go Lipca

obok Banku, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 745/6:
Sklep okazały z Pokojem,
Jeden Pokój, Przedpokój i Kuchnia,
Stania i Wozownia.— Wiadomość u Właściciela domu lub u miejscowego stróża. (2—6) — 2590 —

Nr 1369. Na Zielonym Placu. Nr 1369.

9 Pokoi, Przedpokój i Kuchnia,

ze wszelkiemi wygodami, do najęcia **zaraz**, lub od S-go Jana. Wiadomość na miejscu. (1—0) —2729—

Przy ulicy Senatorskiej w domu przechodnim, **Roeslera** zwanym

LOKAL

niegdyś zajmowany przez ś. p. Doktora i Dentystę **Annsa Jana**, składający się z **Salonu z balkonem, pięciu Pokoi,** Przedpokoju, Kuchni i Piwnicy, do wynajęcia od **1 Lipca 1871 r.** Wiadomość o warunkach najmu powziąść można na miejscu u Zarządzającego domem, lub u stróża Tomasza. (3—3) — 2462 —

SKLEP OBSZERNY,

z urządzeniem do gazu, z mieszkaniem, wozownią, drwalnią i piwnicą, do najęcia od 1 Lipca r. b., pod Nr 1303, nowy 46, przy ulicy Nowy-Swiat wprost Apteki W-go Koopego. Wiadomość u właściciela domu. (2—2) — 2549 —

Do najęcia całkowicie lub częściowo

od 1-go Maja r. b.

za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nrem 31 nowym: **6 Pokojów, Przedpokój i Kuchnia** w antresolach z meblami. Obejrzeć można każdodziennie od godziny 11 do 5 po południu. (2—3) — 2554 —

Jest do wynajęcia zaraz lub od S-go Jana

LOKAL nowo-tapetowany,

na 1-em piętrze, w pałacu JW. Zawiszy, przy ulicy Bielańskiej Nr 12, złożony: z Salonu z balkonem, trzech Pokojów, Przedpokoju, Kuchni z wodociągiem i zlewem, Wygódki i Piwnicy, ma dwa wejścia, schody obszern żelazne, oświecają się gazem. (3—3) — 2429 - -

Jest do wynajęcia od S-go Jana przy ulicy Orlej pod Nr 701, 6 nowym

Mieszkanie kawalerskie parterowe,

składające się z dużego Pokoju o dwóch oknach i alkowy z oświetleniem gazowem, kranem wodociągowym. Za cenę rs. 90 rocznie. Wiadomość u stróża domu. Tamże są i inne lokale do wynajęcia. (3—3) — 2565 —

— Od 1-go maja r. b., do wynajęcia miesięcznie lub kwartalnie **2 Lokale umeblowane,** na 1-em piętrze, jeden o 4-ch pokojach z balkonem i kuchnią; drugi o 4-ch pokojach, z przedpokojem i kuchnią, do każdego osobne wejście i schody. — Zaś od 1-go Lipca roku bieżącego Lokal: 4-ry małe, 2 duże pokoje i kuchnia, na dole z ogródkiem, sam w sobie, mogą być umeblowane i najęte kwartalnie, lub rocznie. Wiadomość ulica Mazowiecka, Nr 1346B, (nowy 6), mieszkania Nr 4. Tamże jest do sprzedania **Powóz** poczwórny oszklony, z pakunkami i zaprzęgą Krakowską na parę koni, mało używane. (2—3) —2645—

Dwa Pokoje,

z **Przedpokoikiem i Kuchenką** na 2-giem piętrze od frontu, za rs. 150 rocznie, do najęcia od 1-go Maja r. b. Wiadomość w Magazynie Obówia St. Hiszpańskiego, ulica Długa, Nr 581. (2—3) - 2585 —

O jedną trzecią część taniej,

jest do odnajęcia zaraz **Lokal**, składający się z 2-ch Pokoi, Kuchni i Przedpokoju, może być też Stajnia i Wozownia. Ulica Wilcza Nr 8 nowy, mieszkania 15, obejrzeć można codziennie do 11 z rana. (3—3) — 2640 —

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie,

Sklep obszerny,

z **Urządzeniem** i **Mieszkaniem**, na bardzo przystępnych warunkach, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 30 nowy (1393) (2—4) —2485—

Mieszkanie

z trzech Pokojów złożone, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość przy rogu ulic Marszałkowskiej i Erywańskiej, pod Nrem 1404, u Rządcy. (3—3) —2382—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Kruczej pod Numerem 1680A,

Stajnia na 4 konie,

Góra nad nią, Dwie Wozownie i Stancja w suterynie. Wiadomość na miejscu. (1—3) —2708—

Mieszkania do najęcia nie drogo!

ze wszelkiemi dogodnościami, dla Emerytów, Emerytek, w spokojnem i cichem miejscu, na świeżem powietrzu, gdzie nigdy nie było epidemji, między ogrodami, przy asfaltowym trotuarze, tuż przy kościele, w domu do żywności wszystkiego dostać można: Mleka, Śmietany, Mięsa i Legumin. **4—3—2 i 1 Pokój,** w **Ogrodzie**, na lato i zimę, i we **Frontowym** domu, z Kuchniami i Spiżarkami, z wolnym spacerem na ogrodzie. **Suteryny** na Zakład fabryczny, lub Mieszkanie. **Stajnie** na krowy, konie i wozownie.

Zaraz do najęcia:
3—2— i 1 Pokój, z Kuchniami, Meblami, lub bez. Może być wynajęte na jeden kwartał.
Róg Leszna i Żelaznej, Nr 70 nowy. (2—3) —2500—

W domu pod Nr 2239, przy ulicy Nalewki, wprost Skweru i ogrodu, do najęcia od S-go Jana: **Od frontu** LOKAL na 2-giem piętrze, z dwoma wchodami, złożony z 5 Pokoi, Przedpokoju i Kuchni. **W oficynie prawej**: na 2-giem piętrze Lokal z 2-ma wchodami, złożony z 4-ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni. Na 3-ciem piętrze: 3 Pokoje i Kuchnia, oraz 2 Pokoje i Kuchnia. (2—3) — 2627 —

Duży Salon o 3-ch oknach,

4 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, oraz Piwnica i Góra, na 2-m piętrze w domu W-go Loewenberga, przy ulicy Żabiej pod Nr 949a, do najęcia od 1 Lipca 1871 r. za rs. 450. Wiadomość u Rządcy domu tamże, lub przy ulicy Granicznej w **Składzie szkła Józefa Tejchfeld.** (2—3) — 2632 —

W dniu 20-tym b. m. wieczorem, znaleziono

Sylwetkę złotą w kształcie albumu,

którą za udowodnieniem odebrać można w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim Aleksandra Pomykalskiego, przy ulicy Rymarskiej, wprost Banku. (1—1) —2718—



Dnia 18-go b. m., wybiegł **PIESEK** podobny do rassy jamików, biały, łebek czarny, uszy czarne, nad ogonem czarna plamka duża, łapy krótkie. Znalazca raczy odesłać pod Numer 756 (24), ulica Elektoralna, do Oficjalisty Pocztowego, za nagrodą, jeżeli żądać będzie, bo w razie poznania niewłaściwy posiadacz pociągnięty będzie do kary sądowej. (2—3) —2697—

Za nagrodą.



Dnia 11-go b. m. zginął **PIES pudel biały,** tył, łapki i mordka wystrzyżone, na szyi miał zieloną wstążkę. Kto takowego odprowadzi na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 17 domu, mieszkania Nr 8. otrzyma nagrodę.— Tamże potrzebna **Suka biała pudlica i Pies** z gatunku pinczerków. (2—2) — 2702 —

Dnia 18 kwietnia we wtorek z rana zginął

Pies z rassy Mopsów

szaro-żółtej szerści, z czarnym pyszczkiem i czarną plamą na grzbiecie, na szyi miał z zielonej lakierowanej skóry obróżkę, wabił się „Wania“. Kto go odniesie na róg ulicy Zgoda i Marszałkowskiej, Nr 40 nowy, do mieszkania A. Wojciechowicza, otrzyma stosowną nagrodę. (2—3)—2646

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny Nr. 473c, (nowy 5). — Дозволено Цензурою.